



Wiadomości

Czwartek, 21 czerwca 2018

Zwycięża polityka. Burmistrz Gorlic bez absolutorium

W dniu 21 czerwca o godzinie 9.00 rozpoczęła się LI Sesja Rady Miasta Gorlice, której głównym punktem było głosowanie nad zatwierdzeniem sprawozdania Burmistrza Rafała Kukli z wykonania budżetu za rok 2017 oraz udzieleniem Burmistrzowi absolutorium.

Zgodnie z procedurą wynikającą z odpowiednich ustaw, sprawozdanie finansowe badane było w pierwszej kolejności przez Komisję Rewizyjną Rady Miasta, która zarekomendowała udzielenie Burmistrzowi absolutorium.

Taka rekomendacja została zaopiniowana przez Regionalną Izbę Obrachunkową (RIO), która uznała za uzasadnione udzielenie Burmistrzowi Rafałowi Kukli absolutorium za rok 2017.

Przed głosowaniem Burmistrz Rafał Kukla przedstawił szczegóły dotyczące realizacji budżetu za 2017 rok, podkreślając dobrą kondycję finansową Miasta i prezentując dane wskazujące, że w ubiegłym roku wynik ekonomiczny Gorlic był lepszy od zakładanego początkowo.

Niezależnie od przywołanych opinii Radni Rady Miasta Gorlice, zdecydowali o niezatwierdzeniu w całości sprawozdania finansowego i nieudzieleniu Burmistrzowi Rafałowi Kukli absolutorium.

Spośród obecnych na sali obrad 21 Radnych, 8 było za, 12 było przeciw, natomiast 1 wstrzymał się od głosu.

Za zatwierdzeniem sprawozdania i udzieleniem absolutorium głosowali: Robert Ryndak, Joanna Bubak, Maria Ludwin, Mateusz Koszyk, Alicja Nowak, Halina Marszałek, Jolanta Dobek i Jan Wojnarski.

Przeciw zagłosowali: Krzysztof Wroński, Mariola Migdar, Michał Diduch, Ryszard Ludwin, Adam Piechowicz, Krzysztof Zagórski, Lucyna Jamro, Tomasz Szczepanik, Augustyn Mróz, Tomasz Chmura, Małgorzata Miękisz - Muller, Maria Piecuch.

Od głosu wstrzymał się Czesław Gębarowski.

Zaistniałą sytuację ocenił Burmistrz Rafał Kukla:

Zgodnie z moimi obawami zagościła w naszym Mieście najgorszego sortu polityka, która ma za nic nie tylko interesy mieszkańców, ale i zwykłą racjonalność. Choć trzeba przyznać, że Gorlice potrafią łączyć najgłębsze podziały, skoro możliwa jest u nas koalicja przedstawicieli PiS i PO (nawet jeżeli chowają się za inną, jakże przyjazną nazwą). A wszystko w imię walki o

przywrócenie starych porządków, poprzez dyskredytowanie zarówno mnie jako Burmistrza, jak i moich działań.

Uważam, że decyzja o nieudzieleniu absolutorium nie ma jakichkolwiek racjonalnych podstaw. Na pewno nie zostały one przedstawione w trakcie dyskusji, której poziom merytoryczny ze strony Rady niestety uwłacza powadze tej instytucji.

Szczególnie dziwi mnie zarzuty dotyczące zasadności i gospodarności wydatkowania środków. Każda inwestycja i wydatek wymaga wprowadzenia do budżetu. Każde takie działanie następuje uchwałą Rady, jest przez radnych akceptowana w drodze jawnego głosowania. Dlatego też skoro ktoś z przeciwników absolutorium chce obecnie mówić o niecelowym wydatkowaniu jakichkolwiek środków, to powinien zacząć od sięgnięcia pamięci w jaki sposób głosował nad każdą z 12 zmian, bowiem sam decydował o tym, czy i na co określone wydatki będą dokonywane.

Patrząc na zachowanie części Radnych dziwi mnie, że traktują mieszkańców jako bezmyślną masę, która nie potrafi samodzielnie oceniać nie tylko pracy Burmistrza, ale i związanych z nią dokumentów.

Działania Radnych skomentowała również Skarbnik Miasta – Edyta Szilder.

Nie potrafię znaleźć wytłumaczenia dla decyzji radnych. Na pewno nie ma ona nic wspólnego z rzeczywistą weryfikacją wykonania budżetu, tym bardziej, że absolutorium nie jest oceną całokształtu działalności burmistrza, ale formalną procedurą zatwierdzania sprawozdania finansowego. Co więcej Regionalna Izba Obrachunkowa jednoznacznie pozytywnie oceniła wykonanie budżetu. Dlatego też mam wątpliwość czy podjęta uchwała nie zostanie uchylona przez RIO w trybie nadzoru.